

DZIENNIK POLSKI

wychodzi codziennie niewyłączają niedziel i świąt o godzinie 8 rano

Biuro Redakcji „Dziennika Polskiego”, Plac Marjański...

Numer kosztuje 6 centów. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we Lwowie jedynie i wyłącznie: Biuro Administracji „Dziennika Polskiego”...

Resurexit!

Lwów 13 kwietnia. Na znak meki Pańskiej na krzyż Golgoty...

gnacji, gdy ewangelja wolności i swobody stanie się nienawistą...

Inspektoraty przemysłowe w r. 1894.

(II.) To wszystko, co w dziedzinie ubezpieczenia robotników od wypadków...

cia, wynosi 600 000! Atoli rezultaty bastów były dla dotychczasowych robotników...

Petycja urzędników sądowych w Galicji.

Wśród powodów petycji, które w sprawie polepszenia bytu lub stosunków awansowych...

W ostatnich czasach — zauważa Gaz. Urzędnicza dalej — sędziów powiatowych dyscyplinowanych...

Takie to stosunki istnieją obecnie w galicyjskich sądach...

Polemika.

Z powodu uwagi, uszytowanej przez naszego korespondenta wiedeńskiego „Koła polskiemu”...

Z nadwiaru 6. kwietnia.

Z powodu korespondencji z Wiednia, w nr. 94 Dziennika Polskiego umieszczoną...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII.

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII.

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII.

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII.

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII.

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

proporcjonalnie szeroka szyja, na której wisiały trzy sznurki...

MAŁA PARAFJA.

POWIEŚĆ ALFONSA DAUDETA.

(Ciąg dalszy.)

Po modystce zjawił się fryzjer, nie ten z Corbeilles...

Kiedy po tylu trudach i kłopotach Lidja zajęła miejsce w łóżku...

Co za bezczelność! Jak on mi rękę ścisnął...

Leżąc co ją najwięcej martwiło, to ten bezwstydnny spokój...

Dla czego, na pierwszy znak księżnej, która wstając...

— A! Dobrze! Niech się tylko zjawi ksiądz Aloantara...

kleszczami łamał mi palce niech się tylko zjawi, a znajdzie dobre przyjęcie!

I wśród huk orkiestry i śpiewu chóru, Lidja siedząc...

Wsiadając po skończonym przedstawieniu do karety...

— Możemy pojeduchać na kolację? — Spojrzył na nią zdziwiony...

— Nie potrzeba pociągu. Przenocujemy w hotelu.

Objęła jego szyję takim przyniłowaniem się ruchem...

Felen ten niespodzianek wieczór zakończył się też dla...

— To zabije mamę! — że z uczuciem litości...

O generale, o jego postępowaniu w operze nie było ani mowy...

— To generał, widział? — szepotał rzekł do żony...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

rozumni, przysięgał, że co miesiąc będzie powtarzał...

O drugiej po północy po bezładnym i jakby wymarłym...

— Możemy pojeduchać na kolację? — Spojrzył na nią...

— Nie potrzeba pociągu. Przenocujemy w hotelu.

Objęła jego szyję takim przyniłowaniem się ruchem...

Felen ten niespodzianek wieczór zakończył się też dla...

— To zabije mamę! — że z uczuciem litości...

O generale, o jego postępowaniu w operze nie było ani mowy...

— To generał, widział? — szepotał rzekł do żony...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

kraju rozdzielona, gdyż wiele okolic ani okrestniony z tych funduszy nie otrzymują...

Większego paradoksu trudno znaleźć wygłosic, bo wemy np. jedynowłosego właściciela...

Przeciwnie wieśniak, mający np. 15 morgów roli, jeżeli wskutek nieurodzajów...

Gdy zaś zwykły parobek w najtańszej okolicy zarabia...

Nie przeczę, że właśnie chodzi o to, aby tego zarobku kraj dostarczył...

Nie jest bowiem położenie właścicieli większej własności...

Nauwa mi też uwagę artykuł redakcji w tymże numerze...

Z nadwiaru 6. kwietnia. Z powodu korespondencji z Wiednia...

Z powodu korespondencji z Wiednia, w nr. 94 Dziennika Polskiego...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Wskutek powyższego stosunku posad VIII. rangi do posad IX. rangi...

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów, polecamy 4% listy lokacyjne, 4% o 1877 Banku Drot...

W. AU L'OUVERE... we Lwowie, plac Kapitulny liczbą 3.

ście za takie mieszkanie nikt i 100 zł. nie dałby, a w tej wsi, o której mowa, jeżeli się czasem najem mieszkania zdarzy, czynsz najmu chłapy o 2 izbach najwyższe 12 zł. rocznie wynosi. Gdy zaś pokrzywdzony takim wymiarem domowo-czynszowego podatku z rozmaitemi dodatkami do kwoty przeszło 50 zł. wystrubowanego — wniósł rekurs do władzy wyższej, zjeżdża p. inspektor na miejsce, zwoluje taksatorów chłopów i indaguje ich o wartość takiego mieszkania. Chłopi tłumaczą, że oni tego szacować nie umieją i nie mogą, bo w tej gminie nikt nie posiada więcej, ale p. inspektor się gniewa: „że musieliście chyba rzeczoznawców z miasta sprowadzić a to wielkie koszty pociągnie za sobą... chłopi skrobią się w głowę jeden do drugiego mówią: „no ta hadajcie, ten drugi powiada: „ta może 100 zł.?, ale widząc niekontentowaną twarz „pana komisarza“ i bojąc się, aby im nie kazano kosztów sprowadzenia obcych taksatorów ponosić — podwyższają wnet na 200 zł. Wówczas się dopiero rozjaśnia twarz p. inspektora, bierze pióro, spisuje te niedorzeczne zeznania i jest już wobec swej wyższej władzy zasłonyty. Leczy czy jest takie dochodzenie inkwizycyjne i sztywne? — czy nie wiedzą władze, że lud nasz nie ma często i wyobrażenia o tem, na co ma jakieś zeznanie robić, że składa je na oślep najczęściej, pod wpływem obawy, aby mu to co nie szkodziło.

Możnaby bowiem naliczyć na setki przykła dów, że tacy taksatorowie w sprawach spadkow ych szacują budynki mieszkalne o dwóch izbach na 100 — 150 zł. kapitałowej wartości, jakąć więc może mieć wartość takie absurdne zeznanie, że chłapa o 4 izbach może przynieść dwieście złotych rocznego dochodu? Sztywne zatem podniósł Dziennik Polski niebezpieczeństwo wniosków komisji do podatku dochodowego, bo cóż nas czeka, jeżeli to, co obecnie jest może tylko naducykiem — stanie się ustawą — ustawą iście drakońską.

Niepokoje w Ameryce.

Kiedy w Europie nadchodzą święta nie będzie przyćmione żadnym poważniejszym międzynarodowym zatargiem, w Ameryce południowej wszystkie prawie państwa ulegają wewnętrznym wstrząśnieniom i zewnętrznym konfliktom. W Peru wkracza rewolucja, Argentyna i Chili gotują się do wojny, Brazylja ma graniczne spory z wszystkimi sąsiedzkiemi, a nareszcie Wenezuela, której nowy prezydent Crespo, rewolucji zawiązała swoje wyzniesienie, serwała stosunki dyplomatyczne z trzema naraz państwami europejskimi: z Francją, Hiszpanją i Anglią. Związana nieporozumieniem z Anglią jest poważnej natury, a przyszyj jego sięgają jeszcze XVII wieku i westfalskiego pokoju. Wenezuela graniczy z angielską Gujanną. Kolonia ta powstała w r. 1814, kiedy Holandja była swą zoną odsap'ę Anglii część swych amerykańskich posiadłości. Granica pomiędzy rządami hiszpańskimi i holenderskimi nigdy nie była ustalona, gdy zatem Anglia wstąpiła w prawa Holandji, na tychmiast rozpoczął się ów spór graniczny, który trwa dotychczas, i już w r. 1827 doprowadził do zerwania dyplomatycznych stosunków. Anglia roszcza sobie pretensje do kraju, położonego pomiędzy ujściem rzeki Amacuro do delty Orinoko, rzeką Uzapamo i górami Rorsaima. W ten sposób Anglia opanowałaby znaczną część dorzecza Orinoka i kopalnie złota, znajdujące się w tych stronach. Natomiast Wenezuela domaga się przesunięcia granicy aż do rzeki Essequibo. Anglia powołuje się na ugodę, zawartą w roku 1797, pomiędzy hiszpańskimi i holenderskimi kolonistami; Wenezuela opierała się na pokoju westfalskim i na deklaracjach angielskich agentów w Caracas z r. 1836 i 1841. Przez sporne ziemie płynie rzeka Kujuni, na której prawym brzegu Anglii utworzyła kilka osad. W zeszłym roku oddział wenezuelskich żołnierzy wypędził stamtąd angielskich urzędników i zatknął wenezuelską flagę. Anglia zażądała zadośćuczynienia i ta kwestja złączyła się ze sprawą rozgraniczenia. Obecnie stosunki pomiędzy obu stronami tak są napięte, że zbiorą interwencja Anglii nie jest bynajmniej wykluczona. Możeby zresztą rzecz cała załatwiła się pokojowo, gdyby nie zachwałstwo jenerała Crespo, który liczy na pomoc Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Rząd ostatnich, trzymając się doktryny Monrogo, bierze z zasady stroną amerykańskimi państwami. I teraz wysłał do La Guayry, głównego portu Wenezueli, eskadrę pod dowództwem admirała Meada, dla podtrzymania oporu Crespa, który jednocześnie wywołał zatargi z Francją i Hiszpanją. Podobnie jak na Kubie, jak w Nikaragui i w Brazylii, tak i w Wenezueli rząd Unji przygotowuje grunt do przyszłego zjednoczenia obu Ameryk pod angielską hegemonją.

Z caratu.

Jaszczo się nie skończyła w Warszawie budowa cerkwi na Saskim placu a już Moskwa. Wied. nawołują do budowy drugiej, a mianowi-

cie... w uniwersytecie. Motywują to tem, że na 884 studentów jest aż (!) 164 prawosławnych, którzy dzisiaj chodzą po ulicach, szukając (sic) cerkwi, w którejby mogli wznosić modlitwy do prawosławnego Boga. Rzeczywiście oryginalny i chyba jedyny w swoim rodzaju motyw!

W tym samym numerze Mosk. Wied. znajdujemy opis wypadku, bardzo sensacyjnego, ale zarazem bardzo nieprawdopodobnego. Na jednej z klinik warszawskich — na której, korespondent nie wymienia — profesor zaangażował sobie ordynatora-lekarsza Rosjanina. Wtedy ordynatorowi Polacy udali się do profesora i oświadczyli mu, że nie mają nic przeciw temu, że on sam jest Rosjaninem i na czelnikiem kliniki, ale stanowczo nie mogą do tego dopuścić, aby ordynatorem był Rosjanin. Dalej oświadczyli, iż gotowi są bezpłatnie spełniać obowiązki ordynatorów i obiecują dostarczyć profesorowi praktykę, ale pod warunkiem, że w ogóle w klinice Rosjanina nie będzie. Profesor się na to nie zgodził i wszyscy ordynatorowie Polacy opuścili kliniki, tak, że profesor pozostał sam jeden i teraz dopiero stopniowo angażuje sobie ordynatorów.

Wątpić należy, czy rzecz tak się miała, sądzimy, że było raczej na odwrót. Profesor Moskal dał wprost dymisie Polakom, aby ich miejsca obsadzić swymi rodakami.

Prześladowania żydów w Rosji bynajmniej nie ustają. Święto Ruskij Inwalid opublikował rozkaz ministra wojny, na mocy którego zabroniono żydom leczyc się w wód mineralnych, jakie się znajdują w ziemiach kozaków dońskich, kubańskich i tatarskich. Żydom wolno korzystać z wód mineralnych i leczenia na klinikach żywo w Kijowie.

Dzienniki berlińskie odbierają za pośrednictwem biura oficjalnego następującą depeszę z Warszawy: Z najlepszego źródła donoszą, że na propozycję jenerał-gubernatora Suwałowa została wkrótce zaprowadzona w Królestwie Polskim sądy przysięgłych i że w wyższych urzędach administracyjnych mają nastąpić także zmiany na korzyść Polaków.

Bawiarzy w Odessie ataman wojska dońskiego, ks. Swiatopek Mirskij, odwiedził przesiedleńców kozaków dońskich, którzy na parowcu „Tambow“ odpłynuli do Władywostoku i odczytał im następującą depeszę od cara. „Serdecznie dziękuję kozakom dońskim za ich uczucia. Jestem przekonany, że i na dalekich krzesach będą oni służyć według przekazanej przez swych przodków tradycji. Daj im Boże szczęśliwej drogi i pomyślnego przybycia do kraju Usuryskiego. Mikołaj“.

Odjeżdżający z kilku partjach kozacy dońscy mają się osiedlić wzdłuż linii kolejki sybirskiej i bronić jej od napadu krajowców.

KRONIKA.

Alleluja.

Z pierwszymi podmuchami wiosny, kiedy zieleni nieśmiało dopiero zaczyna wypuszczać pędy, sływa ku nam wspomnienie wielkiej katastrofy, z której wyszło odrodzenie świata. Pamięć o groźnym olwiwego i Golgoty rozdziera serca wierzące, ale wspomnienie zmartwychwstania, pełnego chwały, krzepi ducha, soeptycyzmem tknięte.

Mistyczne blaski zdają się opramieniać świat cały — mistyczne blaski ducha, który śmiał pogromić. Budząca się ze snu zimowego natura, młoda na łanach, pełna roznieżenia niedalekie na drzewach, skłóce, rozpraszające ożywionem ciepłem resztki zimy — wszystko to zmienia się w endowne jakieś to misteryj niezgłębionych. Ale choć umysł ludzki za wąsy, by je przeniknąć, przeczuć odsłania nam prawdę ostateczną, a tą prawdą: życie, zwycięsko grób opuszczające.

Przez groby, ciągnące się długim rzędem za nami; przez groby, w których każdy z nas składa koleju, co miał najdroższego, aż sam się do jednego z nich układzie — przez te groby, pustkowiem i zniszczeniem zionące, wszyscy czujemy się dziś chrześcijanami. B. który ofiarą własnego życia nie chciałby rozzerzeć możliwej cisni, choćby na jedzą krótką chwilę — a oto zjawił się Syn Bży i mówi nam, że odemknie się własną mocą, bo nad doczesnem prawem śmierci, górnje wiekiste prawo życia!

A bywają i narody, podobne człowiekowi osierconemu, co wszystką szczęścia swego jasnę pogrzebioną mają w mogile dziejowej i stoją nad nią zrozpaczone, z bolem ciągłym w sercu... I. h. wielkość mianona sła na Golgotę i była ukrzyżowana, a przy zwłokach straż ustawia przemoc i czuwa, pełna złudnej wiary, że pieczęć grobowej żada. a moc nie kruszy.

Lecz oto świta dzień trzeci... Podnosi się głaz mogilny i Ten, którego sądzono być trupem, wychodzi w blaskich niebieskich... Oślepienie jasnością i trwożą straż w proch pada bezsilnie — On zaś, nowego życia dziedzic, w świat żywych wraca, by stać się twórcą nowego zakonu, by zwiastować ewangelję miłości, w miejsce fałszywych haseł nienawiści.

Z nadzieją w ów „dzień trzeci“, dzielię się jankiem wielkanocnym; z nadzieją w ów „dzień trzeci“, mający wynarodzić twrogi ogrójca oliwnego i krwawy zagon na Golgotę i długie czarne godziny śmiertelnej niemości. Nie konwans, nie czeka tradycja, jeno wiara głęboka niech podnieście głos nasz nastroi do wspaniałego hymnu: Alleluja!

Djar usz lwowski. Niedziela 14. kwietnia. Teatr hr. Skarbka. Popołudniu: na dochód Towarzystwa wzaj. pomocy artystów sceny lwowskiej „Ciepła wdówka;“ wieczorem: „Madame Sans-Gêne.“

Kalendarz. Niedziela (14.): Wielkanoc. Wschód słońca o godzinie 5 minut 23, zachód o godzinie 6 minut 41.

Na restaurację katedry na Wawelu. Grono znanych księcia biskupa krakowskiego zamierzało dać dla niego obiad pogodny i złożyło na ten cel 1260 zł. Gdy jednak wskutek przyspieszonego wyjazdu ze Lwowa księcia-biskupa krakowskiego, zamian ten nie przyszedł do skutku, złożona kwota 1260 zł. ofarowana została obecnie na restaurację katedry na Wawelu.

Budowa teatru w Przemyslu. Czytamy w Kurjerze Przemyskim: „Ze stałym wzrostem miasta dawała się dotkliwie uczuć u nas potrzeba teatru, wygodnej i obszernej sceny. Towarzystwo dramatyczne dla braku środków nie mogło się podjąć tego zadania i chociaż planowało budowę teatru, gdzieś w nieskończonej przyszłości, każdy wiedział, że to tylko pium desiderium. Sokół“ dopiero, gdy przystąpił do założenia własnego gniazda, rozważał także nad tem, czy ma do sali gimnazycznej przybudować scenę. Tymi duiami zapadał wreszcie decyzja; postanowiono wybudować scenę wraz z pokojami na garderoby i składem. Budowa rozpocznie się bezwzględnie; scena wraz z przyłęgłemi ubikacjami będzie gotowa pod zimę“.

Bataljony bańsko-hercogowiński, stojące załoga we Wiedniu, otrzymały także własną muzykę wojskową, która po raz pierwszy produkowała się będzie po świętach Wielkanocnych. Członkowie tej kapeli wojskowej nosić także będą fryzury.

W sprawie gimnazjum w Cyle. P. powodu adresu wniesionego do Koła polskiego w sprawie gimnazjum słoweńskiego w Cyle, słoweńska młodzież akademicka w Gracu przesłała akademikom polskim w Gracu następujące pismo: Dr. drzy bracia Polacy! Przy różnych uroczystościach, komersach i zebraniach mieliśmy zaszczyt Was widzieć i gościć w naszym gronie i nieraz przekonaliśmy się, że przyjaźń i zgoda łączą akademików polskich i słoweńskich. Tem, żeście się zwrócili do wszystkich polów w austriackim parlamencie z prośbą, by energicznie poparli otwarcie gimnazjum słoweńskiego w Cyle, dowiedzieliście, że nie rzucacie ciężki słowami, ale, że na prawdę życzyście Słowencom równouprawnienia. Kiedy wam niemieckie pismo i pewien w polskim języku redagowany dziennik sprzecza prawa mięszania się do polityki, chce was ośmieszyć i straszy was tem, żeście wywołali przeciwko sobie nienawiść Niemców w Gracu, a szczególnie niemieckich studentów, pozwalali sobie wyrazić wam na serce przekonanie, że wszystkie te napady są dla was tylko wiele zaszczytne. Wy pokazaliście bowiem niustraszenie, że więcej wam zależy na przyjaźni Słowenów i w ogóle Słowian Południowych, niż na sympatjach wątpliwych Niemców. Prosimy was zatem, żebyście pozyskali dla podobnej manifestacji, j. k. wyście uczynili, również i w szerszych radokach w wstęchnościach w Krakowie, Lwowie, Wiedniu i Czerinowach. Następnie przyjmijcie od nas, młodzieży słoweńskiej, najserdeczniejsze podziękowanie za wasze męskie wystąpienie. Będziecie zawsze przekonani, że takie wystąpienie i gorące ujęcie się za nami, zostawi zawsze serdeczną wdzięczność i pamięć w naszych sercach i powiększy i utrwali wstępującą przyjaźń między Polakami a Słowenami.“ Następują podpisy młodzieży słoweńskiej w Gracu. Jednocześnie otrzymali akademicy polscy w Gracu z Cyle następujący telegram: „Słowechy cylejscy wyrażają swe najgorętsze podziękowanie za braterskie postąpienie akademików polskich w Gracu wobec kwestji słoweńskiego gimnazjum w Cyle.“

Grypa. W najnowszym numerze miesięcznika Zdrowie czytamy co następuje: Dość znaczna epidemia grypy, panująca od lutego w Warszawie, powodując bardzo liczne wypadki chorób, nie odznacza się na szczególne wysoka śmiertelnością. Tygodniowo zaledwie kilka świadectw śmierci zawierała jarmagnozę grypy, jako przyczynę śmierci. Jeżeli zaś po części fakt ten wytlómaczyć można w taki sposób, iż w przypadkach powikłań te ostatnie podawano jako przyczynę zgonu, to z drugiej strony i liczba zmarłych na zapalenie płuc i katar oskrzeli nie była zbyt wielką, wynosząc dla zapalenia płuc około 40 do 50 wypadków tygodniowo, zaś dla nieżyty oskrzelowego około 30 (ostatni biuletyn sięga daty 16.

marca) W całej niemal Europie panując, influenza zabrała najwięcej ofiar w Anglii, a zwłaszcza w samym Londynie. Według ostatnich wiadomości podanych przez British Medical Journal w pierwszym z sześciu tygodni kończących okres do 9. z. m. zmarło na influencję osób 24, w drugim 111, w trzecim, czwartym i piątym 296, zaś w szóstym 478. W dziejach Anglii tylko raz jeden liczone w tygodniu większą liczbę zgonów z powodu grypy i to w epidemjach znacznie dawniejszych.

Pyłtasiński, znany i u nas siałacz, opisuje się obecnie w Petersburgu, gdzie poszedł w zapasy z drugim słynnym atletą, Robinelem. O zapasie tych dwóch siałaczy donosi Nowoje Wremia, że po półgodzinnej nader ciężkiej walce, Robinet opuścił arenę, skarcząc się na ból w kostkach rąk, wskutek uchwytył Pyłtasińskiego. Tym sposobem, według dziennika petersburskiego, trzydniowy match zapasniczy wygrany został przez Pyłtasińskiego, w dwóch bowiem walkach obaj siałace kolejno byli pokonani, w ostatniej zaś Robinet przez opuszczenie placu boju tem samem uznał się za zwyciężonego.

„Dziennik rozporządzeń dla armji“ podaje w ostatnim swym numerze przepisy, dotyczące zmiany unumudrowania wychowanków zakładów wojskowych. Rewja. Jak z Petersburga donoszą, odbędzie się w obecności cara Mikołaja II. w przyszłym miesiącu wielka rewja na Polu Marsowem. Będzie to wkręszaniem tradycyjnych majowych parad, jakie wprowadził Aleksander II., a jakich zanicheł Aleksander III. Dr. William Howard Russell, dziennikar angielski, weteran, świącił w dniu 27. marca w Londynie 75 rocznicę urodzin. Był to pierwszorzędny korespondent z placu boju. Obsługiwał on Timesa podczas wojny krymskiej, powstania indyjskiego, amerykańskiej wojny obywatelskiej, wojny austriacko-pruskiej i wojny francusko-pruskiej. Wybierał się jeszcze na wojny serbsko-turecką i rosyjsko-turecką, ale siły mu odmówiły.

Przygoda jej n. Pod Szczecinem, na najczem odpływ jeziorze Dammsie, przedstawili się w tych dniach oczom prz. chodującym szczególny widok. Oto na obszarzym oddamie kry lodowej zobaczono dwa jelenie, płynące z biegiem prądu. Widocznie para ta wybiegła z pobliskiej puszczy Randowskiej i udała się na łód jeziora, który się nagle zafalał i poszedł wyłobionem już poprzednio przez stanki parowe korytem. Jelenie zachowywały się zupełnie spokojnie na swem ruhomem schronisku aż do chwili, gdy naprzeciw siebie zoczyły zbliżający się parowiec. Wówczas rzuciły się w wodę i nawet dosięgły brzegu po ogromnym wysiłku. Jeden z jeleni pobiegł czemprędzej ku nadbrzeżnemu lasowi, drugi jednak, bezsilny, legł na brzegu i zedł po kwadransie.

Jeszcze z Friedrichshu. Wśród listów, jakie książę Bismarck otrzymał, nie brakło zabawnych, lub naiwnych, a nawet takich, co są istotnie curiosami. Dziecięca korespondencja szczególnie się tu odznacza. Pewna mała Marynia z Bruniswaki adresuje swój listek: „Panna Bismarckowi w Friedrichshu pod Hamburgiem, a pisze, co następuje: „Kochany panie Bismarck! Papa nasz opowiadał, że otrzymał Baumkuchen tak wielkie, jak jabłob w naszym ogródku. Ja także życzę ci wszystkich najlepszych i proszę bardzo uprzejmie, abys przysłał kawadek dla mnie i moich dwóch młodszych braciów, jeżeli nie jzesz całego. Jeszczośmy nigdy Baumkuchen nie kosztowali. Stokrotne dzięki — Mariechen.“ Niestety, Marynia zapominała podać swego adresu, nadaremnie więc będzie czekała na przesyłkę przysmaku. — Lepiej udao się trzem robotnikom fabrycznym z Hürde i. W., którzy za „Nachnahme“ wysłali kartę korespondencyjną tej treści: „Przy wierne a pragnące gardka chędiał wypić za pomyślnie 80. rocznicę urodzin, ośmielają się więc za Nachnahme w ilości i marki 50 fen. przesłać najserdeczniejście życzenia i proszą o usprawiedliwienie swojej śmiałości...“ (Podpis). Podobno książę, ubawiony tą korespondencją, kazak wykupić tę kartę za 1 markę 50 fen. i na osobnej karcie do dowcipników napisać: „Prosit!“ — Oryginałnym jest adres na kopercie listu, wysłanego z Wiednia. Znajduje się bowiem na niej tylko tytułacja: „St. Durchlaucht“ (Jego Wysokości); dalej, zamiast nazwiska, potrzecik księcia, wykonany piórkami, a wreszcie pod spodem słowo: „Friedrichshu.“ — Inny list, oddany na pocztę w Berlinie, zawierał tylko napis „An Ihn“ (Do niego) Urzędnik pocztowy dodał na kopercie uwagę: „Prawdopodobnie jego wysokość książę Bismarck w Friedrichshu“ i nie omiął się, list bowiem zawierał pewnowzwanie.

Nieoceniony przewodnik. W demokratycznych Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, gdzie w zasadzie tytuły uważane są jako archaiczne zabytek, nie istniejący wcale wśród nowego społeczeństwa Yankeesów, odznaczona jest mając jednak wielki urok dla obywateli-demokratów. Skoro tylko Yankee zobędzie miliony, marzeniem jego — wydać córkę za jakiego księcia, hrabię lub bój barona. W New-Yorku wychodzi nawet rodzaj almanachu gotajskiego pod tytułem: „Utytułowane Amerykanki, albo Lista dam amerykańskich, które ślubowały tytułowanych cudzoziemców. uzupelniana corocznie, ilustrowana herbami.“ Dzieło to zawiera wiele ciekawych informacji dla panien na wydaniu. I tak: objaśnia je o wartości tytułów, uczy, które są cennym zabytkiem przeszłych stuleci, a które datują się z tego wieku i jakie pozyskane nie na polu walki, lecz za usługi oddane państwu w czasie pokoju lub nawet za pieniądze, mniejszą przedstawia wartość Urok arystokracji nie w każdym też kraju jednaki. W Portugalji stoi nisko, będąc udziałem zubożonych tu-

pow. W Hiszpanji należy odróżniać starą szlachtę od nowej. We Włoszech od tytułów aż się roi, gdyż dawniej pomniejsi królowie, sprzedając je, zwiększali swe dochody. W Niemczech i w Austrii jest wiele baronów i hrabiów wiedeńskiego pochodzenia. We Francji markizowie i wielkhrabiowie są równie liczni, jak mchyli latem. „Najsolidniejsze firmy arystokratyczne“ posiada Anglia. W owym almanachu jest długi spis młodych lordów o nadszarpanej fortunie, którzy przypuszczalnie nie pogardzą milionami Amerykanek. Znajdą one w tej cennej księdze wykaz wielu przyszłych epuzerów, oraz rozległości ich dóbr i majątków oszacowanych na dolary. Cóż to za nieoceniony przewodnik!

Wesoly pogrzeb. W Amiens (Francja) pochowano niedawno człowieka, którego ostatnim rozporządzeniem niepodobna odmówić oryginalności. Nieboszczyk, zapalony miłośnik pikiety, zastrzegł sobie w testamencie, aby mu włożono do trumny taliz kart, aby czterech najbliższych w tej grze mieszczan zaniosło go na barkach swych na cmentarz i aby po drodze, dla odświeżenia się, wstąpił do kawiarni, w której zwykły był miewać swoją partyjkę. Za dopełnienie tych warunków otrzymali po parę tysięcy franków.

Weteran 102letni, przez wszystkich zapomniany — jak donosi Petersb. Listok — żyje obecnie w Petersburgu. Jest nim jenerał-lejtnant Aleksander Osipowicz Imszeneczi. Czerstwość miał on dotąd zachować, a jakkolwiek nie wydawała się z mieszkania, po pokoju jednak chodzi bez pomocy. Jest on pilnym czytelnikiem gazet, a opowiada chętnie różne epizody z czasów cara Aleksandra I. i Mikołaja I. Można o nim powiedzieć, iż jest najstarszym z jenerałów na całym świecie.

Po złote runo... w stroju adamowym. Przechodził w ubiegłym tygodniu przez Paryż Amerykanin, William Mac-Dade, który z Anglikiem Dolfem śocią się nakoło świata Najoryginalniejszy to chyba i najklosatniejszy wysiłek, jaki kiedykolwiek się odbył. Raz w klubie w San Francisco Anglik powiedział, że nikt na świecie, prócz Anglika, nie potrafi obejść świata w około i dać sobie radę bez pieniędzy. Na to odpowiedział Amerykanin, że lepiej jeszcze potrafi to Yankee. O! słowa do słowa, stanął zakład. Bardzo prędko zebrano przeszło milion franków nagrody dla zwycięzcy, zapewniono około sto tysięcy franków zwycięzcy za kolosalny wysiłek i ustanowiono warunki, na których współzawodnicy mieli wyjść bez grosza (a raczej z jednym miedziankiem, który po powrocie mają przedstawic sędziom), bez niczego własnego, po drodze nie kraść, nie zbierać, a nawet nie prosić i pracę tylko przyjmować, którą im ktoś zaproponuje. Co do pieniędzy, nawet przyjmować ich bez pracy nie wolno: faryzeuszkowski jednak warunek głosi, że wolno je podnieść, jeśli je kto rzuci na ziemię wubec ich kilkakrotną odmowy. Wykreślenia marszruta składa się z 15.000 mil angielskich ładem i 10.000 wód. Konuulwie Stanów Zjednoczonych wszędzie posiadająca im na książeczkach datę przejścia. Dnia 16. września 1894 r. w klubie w St. Francisco doprowadzono każdego do numeru kapiełowego, rozebrano do stanu adamowego, dano po miedzianki — i powiedziano: „Panowie, świat przed wami.“ Oczywiście, tak nie wyszli, ale wiedzieli dobrze, że reporterzy przyjdą, ich interwiewować i kazali sobie dać za interwiew po parę groszy. Za to kupili sobie plikę obzrywanych gazet, uszli z nich kosztując i wyszli na ulicę. Tu ich oczekiwała pewna nieprzyjemność: za nieprzyzwoite odzienie wzięto ich do kozy. Ale to im uoczyło wielką reklamę: zebrano dobrowolne składki, zapłacono za nich karę. W kozie jakąś robotą zapracowali sobie tyle pieniędzy, że mogli kupić po parze spodni i po koszuli. W tym kosztuż nie wystawili ich w obnie swego magazynu jakiś brawiec, jako żyjąca reklamę i dał za to wynagrodzenie w kwocie po 1000 fr. Wtedy puścili się w drogę. Z początku Anglik wyprzedzał Amerykianina; w Meksyku jednak jakiś dyrektor cyrku zaangażował ich na długi wysiłek, który trwał blisko 21 godziny, i po którym zwyciężony Anglik musiał odpuścić dui parę. Odtyd już mu się nie udało dogodzić Mac Dade'owi, który dumny jest z przebycia połowy drogi i odważnie puścił się w dalszą podróż. Co do środków, dotychczas ogromnie mu ułatwiają drogę wieści, rozpowszechniane o nim przez pisma, i dzięki którym ludzie ofiarują mu z góry zajęcia. Tu miewa odzuty, wdzicie piñje drzewo, gdzieindziej na czas jakiś zaciągają się do kopalni. Był jednak czas, w okolicy górzystej, że mu zabrakło zapasów żywności i przez dui parę posłał się tylko butelkę koniaku. I zdrów, wesół, dumny — dąży do zdobycia 1 1/2 miliona i wstawienia gwiazdźstego sztandaru.

Praktyczność niemiecka. W wielu dziennikach niemieckich, zarówno stołecznych, jak i w większych miastach prowincjonalnych, czytać można następujące ogłoszenia: „Akademia muzyczna. Pojutrze, o godzinie 7. wieczorem, jeneralna próba zapowiedzianego na następną dzień koncertu. Bilety po 1 marce nabycyć można wczesniej w księgarniach, lub wieczorem przy kasie akademii. I, wszystko jest w porządku, a z prób onych korzysta wiele osób.“ Słynny kasztan w ogrodzie Tuilleryjskim, mający „obowiązek“ corocznie okrywać się liściem w dniu 20. marca, zaniedbał się w tym roku i zdobył się zaledwie na paręki. Tradycyjnemu drzewu nie pierwszy też raz zdarzyło się, iż je wyprzedził niektozy bracia na Champs-Elysees, oraz na promenade „Cours la Reine“, ciągnące się wzdłuż Sekwany, po za pałacem przemysłu. Do owego „Mascot“ z wagonów, porwałimy na ręce i nie oglądając się na protesta, wynieśliśmy przed dworzec, a stamtąd ulicą Florjańską i rynkiem do hotelu saskiego.

Pamiętam, że wraz z innymi niosłem na ramieniu sławego później ze swoich występów o „lisy i pasowska“ Kowbasiuka, który ogromną swą czapą „na z wiasach“ kłaniał się na wszystkie strony i powtarzał: — Krasnoludzi dajkami! Tryumfalnemu temu pochodowi towarzyszyły tłumy publiczności i wyrzano sobie z rąk biedochy panów posłów, których donieśliśmy aż do samej kwatery, to jest do hotelu saskiego.

Z okien pierwszego piętra przemówił jeden z deputowanych (dziś już nie pamiętam, który to był) i dziękując imieniem swoich kolegów za tak serdeczne przyjęcie, wznosił okrzyk na cześć „Krakowian“, a drugi na cześć dzielnej młodzieży krakowskiej. Długo jeszcze zalegały tłumy ciekawych ulicę Sławkowską i dopiero z nastaniem nocy uspokoiło się w mieście. Na dworcu kolei zjawił się był Klemensiewicz przed nadejściem pociągu i przegladnął sobie wszystkich nas, nie mówiąc do żadnego i nie kiwnąwszy nawet głową na nasze kłaniania. (D. n.) Edward Webersfeld.

1859 — 1863. WSPOMNIENIA Z ŁAWY SZKOLNEJ.

(Ciąg dalszy) Klemensiewicz słuchoł z natężoną uwagą przemowy Moszyńskiego, lecz widzieliśmy, jak stopniowo sięgał brwi i złowrogo tytał oczyma z pod okularów. Gdy Moszyński skończył, smierzył nas pan dyrektor surowo, poprawił okularów i wspiąłwszy się na palcach, zaryczał: — Dam ja wam smarkace bawie się w politykę! Dosyć mi tej komedji. Jutro porzucam wam te rogacie czapki i rogacie wasze umysły poprzycinam k a r e e m. Marsz do klasy i nie waż mi się żaden absentować po południu, bo ja go nauczę! Tak nieparlamentarnie przyjęta deputacja wycofała się coprędzej i wróciwszy do klasy za komunikowała kolegom rezultat swego postanowienia. Trzechkrotnem „percat“ na cześć Klemensiewicza dałimy wyraz naszemu oburzeniu i mimo próby, postanowiliśmy zebrać się o godzinie pół do trzeciej na plantach, u wylotu ulicy

Sławkowskiej, by stamtąd udać się gremjalnie na koleje.

Od 2. godziny zaczęła wiara napływać na punkt zborny, a z uderzeniem pół do trzeciej brakowało tylko trzech do kompletu.

Kolega wysłany na wiadomy do gmachu szkolnego, przyniósł wiadomości, że trzech brakujących siedzą w klasie i że stary Paszkowski przyszedłszy na godzinę i rozglądawszy się po pustych ławkach, miał powiedzieć:

— Und diese Hallunken sind doch gegangen! Nachdem aber „tres faciunt collegium“, also fangen wir an!

Pamiętam nazwiska owych trzech secesjonistów, lecz dwóch z nich żyje jeszcze, a ponieważ w dalszem życiu trzymamy się tej zasady: że wszelka władza pochodzi od Boga i dlatego należy jej zawsze ulegać — pomijam ich milczeniem i nechaj nazwiska te utoną w wieczyściej niepamięci.

Zwarta kolumna, po czterech w szeregu, pomaszeralowała na koleje.

Przed dworcem i przy rampie zgromadzili się masy, ludu, wiedziono tą samą myślą, która i nas tutaj sprowadziła, a przy wejściu do dworca trzymali straż dwóch policjantów z panem komisarzem.

na schodkach wiodących, do dworca, lecz tutaj zakomenderowano nam:

— H. U! niewolno wchodzić! — i dwaj policjanci skrzyżowali przed nami swoje karabiny, strojąc przy tem okropnie marsowe miny.

Platało się policji różne figle, ale tylko par distance, w bezpośredniej bliskości mieliśmy atoli okropne mores przed panem z pod „Telegrafu“ i na groźne to dictum przystaliśmy bezradni, co z sobą „począć? N przyszliśmy przecież z „aradzeniem się na gniew pana dyrektora po to, żeby słyszeć swist, lekomotywy i odejść, nie oglądawszy oblicza tych, których przegnieśliśmy uczcić. Do sforsowania sobie wstąpi na dworzec brakło nam jednak odwagi i wylibymy prawdopodobnie odeszły z długimi nosami, gdyby nie energia starszych od nas, a mianowicie młodzieży akademickiej, która nadeszła tuż za nami w liczbie przeszło dwustu.

Na czele akademików maszerował Straszewski, chłop jak dąb, przybrany w polski strój, z ogromną palicą w ręku.

— Czegoż stoicie? — zapytał nas — Bo policja broni wstąpi! — brzmiała odpowiedź.

— A to jakim prawem? — i nie czekając na wyjaśnienie wyszedł na schody. — H. U! — zagrzmiąło ponownie. — Dlaczego?

— Bo nie wolno!

— Kto to powiedział?

— Ja to panu powiadam — wtrącił stojący z bokn komisarz policji.

— A ja pana powiadam, że wolno! — krzyknął Straszewski i obróciwszy się do nas, zawołał:

— Za mną panowie!

Nie pomogły protesta komisarza i stawianie się policjantów, którzy w okazywaniu znaleźli się na dole; całą chmurą wtoczyliśmy się do przedsiodka, a stamtąd na peron.

Za nami wdarła się część zgromadzonej publiczności i wkrótce wypełniła peron po brzegi. Przeciagły swist maszyny z mostu Podgórskiego oznajmił przybycie pociągu i wnet rozległa się komenda Straszewskiego:

— Panowie w szeregi! Krótkie zamieszanie, popychanie się wprzód i wstecz i niebawem stanęło wszystko w szeregach.

Z hukiem i świstem wtoczył się udekorowany pociąg pod szklany dach dworca, a równocześnie rozległy się grzmiejące „w i a t y“ i okrzyki na cześć drogiej gości.

J. Ichnatowicz, ESENCJA MIĘTWA DO PŁUKANIA UST, Proszek roślinno-alkaliczny do czyszczenia zębów. Lwów, sklepy własne ul. Kopernika 1 3, ul. Hallcka 1. 1. oprócz przyjmonego orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i ęby. — Flakon 50 ct. Ustwa kamień i kwasy, które sprowadzają ból i próchnienie zębów. Flaketo 30 i 60 ct.

Władca "ringi Mars" przywiązują rojalści francuscy legacji, iż dlatego zawsze najwcześniej zakwita, że...

Vanderbildt, podróżujący obecnie po Europie milioner amerykański, zasypywany jest wszędzie listami o wsparcia lub "pożyczki".

Pięć grzywna pobórnych po Bożych grobach, dzieki sprzyjającej pogodzie, odbywała się wczoraj przez całe południe aż do późnego wieczora...

Towarzystwo ratunkowe czyniąc zadanie do dania członków wspierających wiadomości, iż wkładki na członków wspierających przyjmowane są każdej chwili...

Kradzieżki w kościele. Pani Aleksandra Z., żona nacelnika sądu z Nadwornej skradziono wczoraj o godzinie 10 1/2, w kościele archidiecejalnym z kościoła wroczelek, zawierający trzy dziesięcioguldenowe banknoty...

Zguba. Pani Julia W. zgubiła wczoraj w południe książeczkę galicyjskiej kasy oszczędności na kwotę 700 zł.

Świąteczny numer "Smigusa" (nr. 8 z d. 15 kwietnia) wyszedł już z druku i odznacza się nową i ciekawą treścią, oraz wybornymi kolorowymi rycinami wykonanymi przez znanych zaszczytnie artystów...

Z Kółka literacko-artystycznego. W czwartek dnia 11. bm. w południe deputacja wydziału Kółka, złożona z pp. Liberata Zajackowskiego i Stanisława Schür-Pepłowskiego, udała się do księcia Andrzeja Lubomirskiego, kuratora zakładu nar. im. Ossolińskich...

Wiadomości literackie i artystyczne. Repertuar teatralny. W Teatrze hr. Skarbka: w niedzielę w przeddzień Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej popołudniu o godzinie pół do 4 "Ciepła wdówka", komedia w 3 aktach M. Bałuckiego...

krotochwila w 3 aktach F. Brandon'a; zakończy "Wesele przy latarniach", operetka w 1 akcie J. Offenbach'a; wczoraj o godzinie pół do 8 "Towarzystwo pancerny", komedia w 3 aktach M. Wołoskiego; we wtorek "Małżeństwo na p. obę", krotochwila ze śpiewami Karola Gero, muzyka Leopolda Kuhla.

"Gazety urzędniczej" nr. 8 wyszły z powodu świąt wczoraj i zawiera: Lugeriana. — Bodajto miód szczęście! — Petycja urzędników sądowych w Galicji. — Sprawy dyscyplinarne. — Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników galicyjskich. — Głosy czytelników: A propos sprawy kreowania urzędu dezytów. we Lwowie. — Z różnych dykasteryj. — Kronika.

Jak z podanej treści widzimy, numer ten jest bardzo ożywiony, porusza wiele spraw ważnych, słowem świadczy bardzo dodatnio o staranności, z jaką redakcja spełnia swe zadanie.

Biblioteki powszechnej wyszły świeżo numery 141 — 150. Zawierają Stawackiego "Lilję Wenedę", Krasińskiego "Bajki i przypowieści", Szekspira "Juliusza Cezara", w znakomitym przekładzie Pałajeta, dalsz Sarneckiego nowela, Urbaiskiego "Z za kulis" tomik III. i Schür-Pepłowskiego "Kościuszkowski czas" tomik I. O tem wydadnicztwie tak się wyraża uczone znawca wszelkich spraw bibliograficznych dr. Wisłocki w najnowszym numerze swego "Przewodnika bibliograficznego": "Na szczególniejszą uwagę i na rzetelne w całym znaczeniu uznanie zasługuję dwunasto-centowa Biblioteka powszechna, której 150. tomik leży właśnie przed nami. Sto pięćdziesiąty tomik pożyteczny, ciekawy, pouczający i tani dzieło! Łatwo to wypowiedzieć, ale nie tak łatwo u nas w przeciągu kilku lat wydać. Serdecznie i szczerze z naszej strony księgarń i drukarni W. Zukerkandla w Złoczowie uznanie!"

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Izba handlowa i przemysłowa podaje do wiadomości, iż w czasie od 21 do 28. września r. b. odbędzie się w Londynie w "Royal Agricultural Hall" międzynarodowa wystawa eukiernictwa, piekarska, handlu materiałami, wyrobów biskoptów i innych pokrewnych przemysłów.

Prospekt i formularze zgłoszeń można przyczerić w biurze izby handlowej i przem. Izba handlowa i przemysłowa podaje do wiadomości, iż ministerstwo skarbu restryktym z dnia 22 marca 1895 roku, 1433, wprowadziło pewne ułatwienia przy wymianie osteplowanych blankietów na rachunki kupieckie z mocą obowiązującą od 1. kwietnia 1895 roku, a w szczególności upoważniło władze skarbowe i instancje do takiej wymiany, jeżeli a) rachunek nie został jeszcze zamknięty, a mimo to nie została uwidoczniona łączna suma poszczególnych pozycji, — b) nie został umieszczone podpis, a względnie oznaczenie stamtąd wystawy rachunku, — c) znaczek stemplowy został prawidłowo użyty, — d) sam wystawca podaje o wymiarze, — e) rachunek jest datowany, względnie został przedłożony do wymiany w 30 dniach od daty wystawienia.

Dyrekcja kolei państwowych donosi nam: Począwszy od miesiąca kwietnia r. b. zostało zatwierdzenie załączonych się do mylnego obliczenia należności przewoźniczych w ruchu między stacjami podlegającymi dyrekcji lwowskiej, a stacjami innych austriackich i węgierskich kolei, z wyłączeniem reułu towarowego uprz. kolei południowej, podpisanej dyrekcji ruchu przekazane. Uwiadomiamy o tym nadmieniamy, że do odnośnej podania o ile takowe dotyczą przesyłek towarowych z roku 1894 — odnąd do dyrekcji reułu we Lwowie wnosić należy. Natomiast mają być podania odnoszące się do przesyłek z czasu przed 1 stycznia 1895 roku, jak również do przesyłek bezpośredniego ruchu towarowego z kolei południowej, tak jak dotychczas, do jenerałnej dyrekcji austr. kolei państw w Wiedniu wnoszone.

Ostatnie wiadomości.

Uchwalona w tegorocznej sesji sejmiku morawskiego ustawa, wprowadzająca obowiązkową naukę drugiego języka krajowego w krajowych szkołach średnich, uzyskała już sankcję cesarską. Równocześnie przygotowano stosowne roboty wstępne dla wprowadzenia tej samej normy w szkołach średnich państwowych tak, iż od roku przyszłego począwszy będzie i w tych zakładach nauka drugiego języka krajowego obowiązkowa. Istnieć ma dalej zamiar w Styrii naukę słoweńskiego, a w Tyrolu włoskiego zaprowadzić jako obowiązkową.

Biorąc asumpt z uroczystości bismarkowskich piszą Mosk. Wied.: "Być może, iż Wilhelm II. wespół z Bismarckiem marzą o wkręceniu niemieckiej hegemonji. O ziszczeniu się jednak tych marzeń nie może być mowy. Tem mniej możliwym jest wskrzeszenie dawnych stosunków Rosji z Niemcami. Praktyka dowiodła, że zbliżenie Rosji do Francji jest dla nas korzystnym. Czyż zresztą można wchodzić w trwałe związki z ludźmi, których "kurs" co chwila się zmienia? Przecie ks. Bismark doświadczył tego na sobie, naprzemian apoteozowany, to znów piętnowany jako zdradca państwa."

Organ serbskiej partji liberalnej "Srbska Zastava" publikuje uchwałę centralnego komitetu, wzbierającą udziału tej partji w wyborach do skupszczyzny. Liberalni wyborcy mają nie głosować, a liberalni kandydaci cofnąć swe kandydatury — a to pod grozą wykluczenia z partji. A w a k o w i c z, który nie chciał zgodzić się z takim zarządzeniem, złożył godność przewoźniczą partji. Podobną abstynencję zamierza uchwalić także partja radykalna.

We wtorek odbyły się w Danji wybory do folkethingu, czyli do izby poselskiej. Były to pierwsze wybory do parlamentu po zamkniętej w przeszłym roku zasadniczej walce konstytucyjnej. Tak zwana ugoda osiągnięta została przez porozumienie się części stronniczo umiarkowanego z prawicą. Hasłem wyborczym było obecnie głosować za lub przeciw tej ugodzie. Wynik wyborów miał więc stać się aprobatą lub potępieniem osiągniętego kompromisu i wynikającego stąd układu politycznego; miał zarazem oznaczać referendum narodowe w sprawie fityfikacyi Kopenhagi i użytych na nie wbrew izbie wydatków. Otóż wyrok wyborców wypadł potępiający. Wynik wyborów zmienił zupełnie liczebny stosunek stronniczo i przyniósł zwycięstwo opozycji. Z zamknięciem ubiegłej kadencji folkething liczył 30 członków prawicy, 26 członków frakcji ugodowej i 46 przeciwników ugodzie. Obecnie wybrano 24 członków prawicy, 28 ugodowców liberalnych i 61 przeciwników ugodzie; w tej liczbie 8 socjalistów. Tym sposobem zwycięstwo opozycji w ogóle i socjalistów w szczególności jest sygnaturą wtorkowych wyborów.

W Argentynie niepokojonej wiecznymi ruchami, zanosi się na wojnę z Chile, która najskuteczniej może położyć tam wewnętrzny niespokój. Spór z Chile toczy się już od lat wielu o skrawek graniczny w górach, do którego roszcza sobie prawo obydwaj państwa. Skutkiem tego sporu były stosunki, przypominające żywo położenie w Europie, zbrojny pokój, w którym każde z państw śledziło pilnie wszelkie ruchy nieprzyjaciela, odpowiadając na każde powiększenie siły zbrojnej większem jeszcze powiększeniem własnej. Obecnie zakupują obydwaj państwa znaczne zapasy amunicji, a Argentyna wyznaczyła milion funtów szterlingów na budowę 6 torpedowców i 2 krążowców. Według nadchodzących w ostatniej chwili wiadomości oświadczył rząd argentyński, że do zbrojnego starcia z Chile nie ma żadnej przyczyny. Być może, że to zgadza się z rzeczywistością; zwykle jednakże do urzędowych oświadczeń w takich przypadkach mało tylko można przywiązywać wagi.

Telegramy "Dziennika Polskiego".

Wiedeń 13. kwietnia. Z powodu Wielkiego piątku wszystkie giełdy były wczoraj zamknięte.

Wiedeń 13. kwietnia. Dnia 18. b. m. rozpoczynają się w inicjatywę "związku urzędników austro-węgierskich kolei żelaznych" obrady z powodu zamierzonego upaństwowienia niektórych dróg. Inicjatorom chodzi głównie o uregulowanie płac urzędników już upaństwowionych kolei żelaznych.

Budapeszt 13 kwietnia. Półrządowa prasa zapewnia, iż zaniechanie przyjazdu cesarza tu dotąd nie stoi w żadnym związku z zamachem na pomnik Hentzi'ego lub wyborem Kossutha. Oedenburg 13. kwietnia. Minister rolnictwa wydał rozporządzenie, na mocy którego zniesiono zakaz dolno austriackiego namiestnictwa, tycający się dowozu bydła rogatego z kilku komitatów węgierskich do Austrii.

Belgrad 13. kwietnia. Oficjalnie stwierdzono, iż przy prawoborach w Łożnicy patrol wojskowy zabił jednego prawoborce, ranił zaś czterech. Rzym 13. kwietnia. Z ramienia rady ministrów wyjeżdża w niedzielę jenerałny dyrektor Miraglia do Wiednia, aby z Austro-Węgrami przeprowadzić rokowania, tycające się dowozu i wywozu wina.

Wiedeń 12. kwietnia. Neue fr. Presse donosi, że w austriackiej fabryce broni w Steyr i w węgierskiej w Buda Peszcie robią obecnie próby udoskonalenia karabinów Mannliera, mianowicie zastąpienie dzisiejszych łożysk drewnianych innymi lżejszemi, tudzież zastąpienia terażniejszego mechanizmu repetitjowego innym silniejszym. Jeżeli te próby dadzą pomyślne rezultaty, wówczas zarząd armji zamówi 180.000 karabinów tego nowego systemu na powiększenie zapasów rezerwowych.

Wiedeń 13. kwietnia. Dowiaduję się, że grupa złożona, z przeszło 30 osób domaga się od posłów Dipaulego, Morseja i Ebenhocha, aby w klubie Hohenwartha rozstrzygnięta została kwestja wystąpienia p. Dipaulego z podkomitetu komisji dla reformy wyborczej. Zaraz po świętach zda p. Dipalui sprawę w klubie z zajęć w podkomitecie i zażąda rozstrzygnięcia sporu.

Bu'apesz 13. kwietnia. Wielką sensacją wywołała tu wiadomość, że podróż cesarza do Pesztu odwołano.

Lublana 13. kwietnia. Miejscowość kapielowa Cieplice, koło Rudolfswerther, stoi w płomieniach. Dotychczas zgorzało do szczytu 26 domów, 24 budynków kapielowych i urząd pocztowy.

Londyn 13. kwietnia. Według prywatnych wiadomości zawarcie pokoju między Chinami i Japonją jest kwestją krótkiego czasu, gdyż wszystkie warunki postawione przez Japonję zostały przez Chiny przyjęte.

Belgrad 13. kwietnia. Z autentycznego źródła donoszą o krwawym zajściu, jakie miały miejsce przy wyborze prawoborców w Łożnicy. Ludnie nie mający prawa wyborczego, chcieli gwałtem opnować lokal, w którym odbywały się wybory, wtargnęli więc tam tłumnie, rzucali kamieniami na członków komisji, następnie rzucili się na nich z kijami i srodze ich pobili. Z tłumu napastników padł nawet straż. Jeden żandarm został ranny. Napastnicy znieważyli nawet prefekta. Zarekwirowano wojsko stożycy walkę z napastnikami, zabiło jednego, a czterech raniło, poczem cała zgraja uciekła. Przywódców aresztowano.

Belgrad 13. kwietnia. Rzeźka Sawa załaza magazynu soli i uniosła cztery miliony kilogramów soli. Woda w rzece była przez kilka godzin słona.

Madryt 13. kwietnia. Wczoraj z okazji Wielkiego piątku, ułaskawiła królowa-rejentka 15 zbrodniarzy skazanych na śmierć, Bandy rozbójników bez zajęcia wódczą się po całej prowincji Kadyksu i popełniają liczne kradzieże.

Tanger (w Maroku) 13. kwietnia. Koło Mazagan zamordowano podróżnika niemieckiego Powstanie w Casa Bianca przybiera coraz większe rozmiary.

NADESŁANE. Objawszy z dniem 1. stycznia 1895 roku we własny zarząd

Hotel Europejski

(we Lwowie — plac Marjański) Mamy zaszczyt polecić go względem wielce Szanownej P. T. Publiczności zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić.

Z wysokim powołaniem Albert Schkouron i Spółka właśc. hotelu Europejskiego Fokoje od 80 ct. począwszy.

Zmiana mieszkania. Dr. ROSENZWEIG okulista

14 1 mieszka obecnie przy ulicy 3. maja 1. 7. 1-3

M. JONASZ DOM BANKOWY I KANTOR WYMIANY we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 3. kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe...

PROMESY na losy kredytowe po 5 zł. 50 ct wraz ze stemplem. Główna wygrana 300.000 koron. Ciągnięcie 1. maja b. r. i na 3% los austr. Z. kładu kredytowego ziem. (1 emiisji po 1 zł. 75 ct. wraz ze stemplem).

Dwa medale: srebrny i brązowy, otrzymała fabryka S. Wierusz Niemojowskiego za wyrób znakomych tutek niekolejowych.

Zmiana pomieszkania. Marjan Lisowski lekarz-dentysta, mieszka obecnie przy ulicy Akademickiej 1. 10 1029 w nowym domu Wgo Grossa.

Patenty na wynalazki wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach inżynier K. Ossowski Międzynarodowe biuro patentowe Berlin W. Potsdamerstrasse 3.

Specjalista chorób gardła, nosa i płuc Dr. K. Trzcieniecki we Lwowie, Kopernika liczbą 14, II. piętro.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Kazim. Podlewski certyfikat praktyki na klinice prof. Fourniera w Paryżu i Lassara w Berlinie.

Ordujemy od 11. do 12. i od 3. do 5. ul. Chorążczyzny 1. 16.

MATTONIEGO GIESSHUBLER najlepszy napój stołowy i orzeźwiający, wypróbowany przy kaszlu, słabościach gardłanych i katarze żołądkowym.

Skład wina Chassaing jest we wszystkich aptekach, szczególnie u pp. Mikolascha, Ruekera, Sklepińskiego i Wewiorskiego.

ŚMIGUSA nr. 8. Cena egzemplarza 20 ct. Prenumerata kwartalna we Lwowie 1 zł, na prowincji 1 zł. 20 ct.

Kto chce ładnie wyglądać! Niech się uda do magazynu mód...

Recepta Czaczkis, plac Głowy 1. 2.

do nabycia we wszystkich księgarniach dzieła naukowe pedagogów P. REUSSNERA: NAJLEPSZA METODA do nauczania się BEZ NAUCZYCIELA...

"Kauffe beim Schmied u. nicht beim Schmiede!" mówi stara przysłowia. Takowe może się zdarzyć od czasu do czasu, gdyż tylko interes w takich rozmiarach jak u nas, ma przy zakupieniu za gotówkę wielkich zapasów towarowych i innych korzyści, skromne wydatki, z których kupujący korzysta.

MATERJE NA UBBANIA. Perwieni i dosking dla Wiedeń. Duchowienstwa, przepisane materje na mundury, c. i k. urzędników, także dla weteranów, straży ogniowych gimnazystów, liberie sukna na bitardy i stielki do gry, pokrycia poczwowa, loden, także nieprzemiatalny na ubiory myśliwskie, materje do prania, piedy do podróży od 4-14 zł. Chwila bue, reet-lus, trwałe, czyste wełnane towary sukienne, a nie takie smutne, za które nie w-ro opłacisz krawca, poleca JAN STEFAROFSKY, Bern (austriacki Manchester) największy fabryczny skład sukna w wartości 1/2 miliona. Przesyłki tylko za załóżką pocztową. Korespondencja w językach: polskim, niemieckim, czeskim, węgierskim, włoskim, francuskim i angielskim.

MIGDAŁOWE OTREBY Z ZAPACHEM FIOŁKOWYM działają na skórę nadając elastyczność, piękną płeć i młodzieńczą świeżość. Zastępują zupełnie mydła i puder. WYŁĄCZNY WYRÓB A. Motsch & Co. W WIEDNIU I. LUGECK No 3. na prowincyi w większych magarynach perfumeryj.

Karty jazdy do AMERYKI PÓŁNOCNEJ. Niederlandzko-amerykańskiego Towarzystwa żeglugi parowej. I. Kolorstrang 9 WIEDEN. 14. Weyriergasse 7 a. Codzienna ekspedycja z Wiednia. Objasnienia bezpłatnie. 203 1-2

Bayera salicylowo-kauczkowy plaster, nagniotków i stwardnienia skóry. 1 koperta tego zaszkotnego plastru wraz z dokładnym opisem użycia kosztuje 3 ct, na prowincji 35 ct. za nadstaniecie w niektórych markach. Zamówienia nadsyłać pod adresem: Apothek "zum Römischen Kaiser" Wien, Stadt, Wollzeile 13, Hugo Bayer. We Lwowie w apt. P. Mikolascha.

SZCZAWNICA. Zakłady zdroj-kaplewie i klimatyczne w Starostwie Nowotarskim. Na silniejsze choroby wodowo-słone i żelaziste, skuteczną przeciwlężki w katarach płac i przeżołu pękających usposabiającego do suchoty, w chorobach nerwowej i w chorobach mózgowych, ośrodków nerwowych, niedokrwistości i t. p. z pomocznymi środkami. Penjonżem przy zakładzie wodolecznicy w Dra Kozłowskiego na Młodzisku; kąpielami mineralnymi, hidrietycznymi i reocznymi; z kąpielami solnymi, kuracyi mleczną, żentylową i keflową. W obu zakładach urządzenie dogodne, postępowe. D. J. d. do stacji. Dr. W. Soborowski lekarz zakładu i 6 ad. o. owych lekarzy udzielają p. mocy od 20 nasa do 30 września. Zamówienia na mieszkanie i t. p. załatwiają Zarządy zakładu "Górno" i na "Młodzisku". 1863 1-8

MESZKANIA LETNIE z kuchniami lub bez w "Marjówce" koło Lwowa przy załazie hydroterapii (pod kierownictwem Dra Wajerjana Serbinińskiego) z kuracyą lub bez. Na załazie doszaru Zarząd Marjówki trzadzicie, obługę est. Kuoch ia i Mieczarnia zakładu dla użytku ogólnego. Urządzenia kąpielowe i kuracyj; także dla zamie soowych. Telefon. Komunikacja regularna i tania. (Kolej) dektry-na do p-łowy drzewi. dalsze połączenie omnibusem i dorożkami. — Blizszych informacyj udziela magazynu o tytu "Wzro Biskowia, plac Marjański 6.

HERBATE ROSYJSKA poleca handel 1002 1-7 W. ADAMOWICZA w Brodach. 1 funt "familiijnej" bardzo dobrej... 1.44 1 funt "Melange de Moskau" w org. opasow... 2.50 1 funt "Is perla" ca.arskiej w org. opakowaniu... 3.50 1 funt wysokow. z najlepz. herbat kwiatowych... 1.20 nieodziej KAWĘ zwaną "Sirsuz" franco 5 kilo... 9.50

Ostrzeżenie! Podajmy do ogólnej wiadomości, że jeneralne zstepstwo na Galicji i Bukowinę oddaliśmy wyłącznie tylko firmie Wiktor Berger we Lwowie i ostrzegamy, że nie odpowiadamy w nozem za wyroby przez inoy h handlarzy pod naszą przybraną marką bez na 6 go upowaznienia a sprzedawane 1894 1-7 Dyrekcja państwowych fabryk Rowopow Steyr-Salfts.

Gdzie można kupić najkorzystniej Malagę i stary kuracyjny Koniak? W MAGAZYNIE Leopolda Lityńskiego we Lwowie w Grand Hotelu.

# ORFEVRENERIE CHRISTOFLE

Marka fabryczna

**ZASTAWY STOŁOWE CHRIS OFLE**  
z białego metalu posrebrzane, jakoteż sprzęty stołowe wszelkiego rodzaju.

Specjalne artykuły dla hoteli, restauracji i menaż, oraz kasety wyprawne ślubne i t. d.

**CHRISTOFLE & Co w WIEDNIU, I.**  
c. k. dostawy nadwórni. 343 1-18

Do nabycia po cenach fabrycznych we Lwowie u Juliana Strzeleckiego.

**Najwyższe odznaczenia**  
na wszystkich Wystawach światowych.

Z powodu niskiego kursu srebra **zniżenie cen.**

Zarząd dóbr Glinika dolnego ma na sprzedaż narybek karpi szlacheckich i królewskich po 1 zł. 50 ct. za kora. Stacja kolei i poczta Frastary

Jedynym przyjemnym w zżywaniu naturalnym środkiem czyszczącym jest **WODA GORZKA**

## FRANCISZKA JÓZEFA

„jest właściwym reprezentantem wód gorzkich.”  
(V. Lezn oddział Ogóln. szpitala w Wiedniu)

„bardzo treściwa, rozwalniająca woda, wiele zajmująca i cenna.”  
(The Lancet, Londyn).

### Drobne ogłoszenia.

**Ważenie rozmatte**  
po 1 1/2 centa od wyrazu

FRANCISZKA z dobrą muzyką, zasiadającą w dobrym towarzystwie we Lwowie. Zespół składający się z 12 osób. M. J. do Administracji „Dziennika”.

**Dla dorosłych!** Storkwille: Embryologia czyli nauka o powstawaniu człowieka zawiera ciekawe opisy i rysunki, które są bardzo przydatne dla lekarzy. Cena 50 ct. Dostanie we wszystkich księgarniach.

**Ważnie jest do wynajęcia** od 15 maja r. b. realność składająca się z domu mieszkalnego o czterech przestronnych pokojach, obejścia gospodarskiej, ogrodu warzywnego i kwiatowego. Zgłoszenia przyjmuje Joanna Piłarska, Lwów, Lyczakowska 19. II piętro

### Róże!

W najpiękniejszych gatunkach i kolorach wysokościennych sztuk 40 ct., 12 sztuk 3 zł.; niskie 20 ct., 12 sztuk 3 zł.; róże krzewaste (Wurtelechte) 12 sztuk 2 zł. Róże miszowane 12 sztuk 2 zł. 50 ct. Dalkie wino 12 sztuk 1 zł. Poleca **J. Gierula, ogrodnik w Straju.**

**Dra Jasńskiego Poradnik dla kaszlących.**  
Drugie, całkiem przerobione i uzupełnione wydanie.  
— Cena 1 zł. —

**Wiktor Berger**  
Lwów, Akademicka 8

**ROWERY**  
Angielski & Strykowski z ugraniczoną gwarancją. Ceną 120 zł.

**Sadzonki sosny**  
zwyczajne jednoroczne po cenie 10 centów za tysiąc sztuk, ma do sprzedania Zarząd dóbr D. rownia poczta Turynska. 1394 1-2

### Ogłoszenie konkursu.

Z początkiem roku szkolnego 1895/6 nadanych będzie dziesięć miejsc funduszyowych w c. i k. zakładach wojskowych z fundacji pod nazwą „Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowa fundacja”.

Warunki przyjęcia ogłasza się równocześnie w *Gazecie Lwowskiej* i za pośrednictwem wszystkich zakładów naukowych wyższych i średnich.

Termin do wnoszenia podań do Wydziału krajowego upływa z dniem 10. maja 1895.

**Z Wydziału krajowego**  
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim ks. Krakowskim.  
We Lwowie, dnia 4. kwietnia 1895.

Tanie i zdrowe ogrzewanie!

## J. L. BACON

(Arnold Adamy)  
Fabryka specjalna dla ogrzewania centralnego i urządzeń wentylacyjnych wszelkich systemów w Wiedniu, V. Hundsturmstrasse 34.

Wielokrotnie uznane ogrzewanie parą o spodnim ciśnieniu.

**Dawniejsza specjalność: Ogrzewanie wodą.**

Ogrzewanie w wentylacji lub bez niej dla rozmaitych i największych mieszkalnych domów, mieszkań poszczególnych, budynków publicznych, jak szkoły, szpitale, teatry, urzędy, restauracje, hotele, dla kościołów, klasztorów, fabryk, szwalni, szklarni i t. d.

Projekty i kosztorysy, oraz wykaz wykonanych urządzeń do świadczenia bezpłatnie.

Najstarsza na kontynencie firma specjalna. — Właściciel: Grot.

**Pierwszy skład obuwia karlsbadzkiego**  
ADOLFA LONKERA  
Lwów, ulica Karola Ludwika 1. 21, (Hotel angielski)  
poleca obuwie karlsbadzkie dla pań, panów i dzieci w doborowym gatunku wyłącznie ręcznej roboty po najniższych cenach fabrycznych. 1397 1-4

**Wiktoria Berger**  
Lwów, Akademicka 8

**ROWERY**  
Angielski & Strykowski z ugraniczoną gwarancją. Ceną 120 zł.

### Leczy z wszelkiej choroby bez leków i operacji!

**Nowa metoda leczenia KUHNEGO.**

Tysiące przez lekarzy opuszczonych chorobych za pomocą tej metody uratowanych. **Przebieg leczenia** z każdej choroby, dzieło obejmujące 570 stron i z licznymi rysunkami. Cena dzieła w oprawie eleganckiej 4 zł. 50 ct. w oprawie zwykłej 3 zł. 50 ct. Otrzymał można za przesłaniem należytosci lub pobranym pocztowym przelewem. 1400 1-3

**H. Pardiniego** księgarnia uniwersytecka w Czerniowcach. Już przeszło 35.000 egzemplarzy sprzedano.

### Ogłoszenie konkursu.

Z początkiem roku szkolnego 1895/6 nadanych zostanie sześć miejsc funduszyowych galicyjskich w c. i k. zakładach wojskowych wychowawczych.

Warunki przyjęcia ogłasza się równocześnie w *Gazecie Lwowskiej* i za pośrednictwem zakładów naukowych wyższych, średnich i niższych.

Termin do wnoszenia podań do Wydziału krajowego upływa z dniem 10. maja 1895.

**Z Wydziału krajowego**  
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielk. ks. Krakowskim.  
We Lwowie, dnia 4. kwietnia 1895.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

## IWONICZ

otwiera sezon 20. maja b. r.

Do znanych i wypróbowanych źródeł leczniczych Iwonicza, przybywają na ten sezon zabiegający hydropatycznie i iniepcyjnie.

Zakład c. k. odwieczny z znaczną częścią mieszkań zaopatrzony w meble.

W czasie od 20. maja do 20. czerwca i po 20. sierpnia, są miejsca zakładowe znacznie tańsze i tylko w tym okresie można uzyskać uwolnienie od taksy zdrojowej.

Lekarzem zdurzym jest Dr. Kł. Dębicki (Lwów, Piekarska).

Wszelkie zgłoszenia za darmo.

**Dyrekcja Zakładu.**

**Przeostroga. Podpaski Canfielda.**

Podpaski bez szwu, znajdujące się w handlu i noszące stemple SYSTEM CANFIELD

są wszystkie bezwartościowe uśladawnictwami i nie mają nie wspólnego z fabrykami przez nas podpaskami (Sousbras) oprowadzonymi. **Przesyłamy tedy szanowne damy, które chcą dostać nasz fabrykat, uznany w całym świecie jako najlepszy.**

aby załatwić tylko opatrzone uboczna marką fabryczną bez słowa „system”.

Zarząd ostrzegamy każdego przed nieuprawnionym używaniem naszego znakowanego takie w Niemczech marki „Canfield” czy to bez, czy ze słowem „system” i t. d.

Nieuważający konkurentów świądą będziemy sądowemu.

Nowy Jork, Listopad 1889.

**The Canfield Rubber Co.**

Maszynki amerykańskie do robienia lodów po zł. 4.75, 5.50 i 6.50. Żelazka do pieczenia andrutów po zł. 4.50 — poleca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitałny 1, (naprzeciw Katedry).

**W dobru Wysokich są do wydzierżawienia na lat 12 z dniem 1. lipca 1905 dwa folwarki**  
z dniem 13 marca 1895: maty (arabeski) o 3 kamieniach i 7 m. parami wałców. — Zgłoszenia do Zarządu dóbr: 1396 Wysock p. Surechów. 1-2

**Maszyny parowe**  
od 4-50 HP Cornwall, Bonlier, i Koty rownoważ, od 10-70 metrów powierzchni ogrzewalnej, Różne motory używane pod najkompletniejszą gwarancją, nabywane po najniższym cenach. H. Fischera, w Wiedniu, Simmeringstrasse 150.

**W dobru Wysokich są do wydzierżawienia na lat 12 z dniem 1. lipca 1905 dwa folwarki**  
z dniem 13 marca 1895: maty (arabeski) o 3 kamieniach i 7 m. parami wałców. — Zgłoszenia do Zarządu dóbr: 1396 Wysock p. Surechów. 1-2

**Wiktoria Berger**  
Lwów, Akademicka 8  
Aparaty, płyty, chemikalia etc do **FOTOGRAFJI.**  
Zdatność zagwarantowana. Cenę fabryczną. Cennik gratis.

**W dobru Wysokich są do wydzierżawienia na lat 12 z dniem 1. lipca 1905 dwa folwarki**  
z dniem 13 marca 1895: maty (arabeski) o 3 kamieniach i 7 m. parami wałców. — Zgłoszenia do Zarządu dóbr: 1396 Wysock p. Surechów. 1-2

**Uwiedomienie.**  
**Fabryka maszyn Franciska Węzowicza**  
Lwów  
p. Dworzec, Gródecka 85.  
reparacja i montaż każdego systemu maszynowego na pełną siłę koni. Lokomotywy są obecnie zbudowane, gdyż kieratem 6 cto konnym są samą ilość zboża 1350 młóć można. 1-1  
Za konstrukcję bieżni się od 150 zł. 1 wyżej.  
Z najniższym poważaniem **Franciszek Węzowicz.**

**W dobru Wysokich są do wydzierżawienia na lat 12 z dniem 1. lipca 1905 dwa folwarki**  
z dniem 13 marca 1895: maty (arabeski) o 3 kamieniach i 7 m. parami wałców. — Zgłoszenia do Zarządu dóbr: 1396 Wysock p. Surechów. 1-2

**Moje Panowie!**  
Najlepsze, najtańsze i najmodniejsze **KAPELUSZE** dostanie panowie u **W. SCHICKA**  
Fabryka kapeluszy w Wiedniu IX, Alserbachstr. 12/F.  
Kapelusze fletowe, sztywne i miękkie, wszystkie kolory i formy, podszewka jedwabna 1.50, najlepsza 1.80.  
Cylindry, najnowyzy fason, barwno elegancji 3.50, najpięszce 4.50.  
Kapelusze dla chłopców na niepokoję 1, 1.20 1.50 i 1.80.  
Cennik gratis i franco.

Z FRANCJI.  
Jak to czasem ma miejsce Bardzo dziwnie się zdarzyło Wśród francuskich miodników Jest najwspanialszy lekarz. Przeto szanowni państwo Nie bójcie się iżni Z gatunku francuskiej Potrzebujecie... kucy.

**HANDEL PŁOCIEN I BIELIZNY JANA RIEDLA WE LWOWIE**

poleca najtaniej własnego wyrobu

**Koszule salonowe**  
po zł. 1.05, 1.55, 2, 2.25, 2.50 i 3.  
Koszule z przedami wkokami i zakładkami (zakładkami) po zł. 2.75 i 3.  
Koszule kolorowe, kratonowe i oxfordowe po zł. 2.55 i 3.75.  
Koszule nocne po zł. 1.65, 2, 2.50, 3 i 3.50.  
Koszule dla chłopaków po zł. 1.40 i 1.60.  
Koszule dla chłopaków po 85, 95 ct. i zł. 1.10.  
Półkoszulki z kołnierzem 50 ct.

**KALESONY**  
po zł. 90, 1.10, 1.15, 1.45, 1.65, 1.80.  
KOZIERZEC tużin po zł. 2.40 i 2.80.  
MANKIETY tużin po zł. 4 i 4.80.  
GŁUSKI płócienny, tużin po zł. 2.40.  
KAPTAŃKI letnie od potu bawełna i siatkowe po zł. 60, 90 do zł. 1.40.  
BIELIZNA letnia wełn. prof. Jasparsa sprzedaje po cenach fabrycznych.

**KRAWATY**  
w najwspanialszym wyborze.  
Zamówienia z prowincji wysyłamy najtaniej. 10/5

## Grand Magasin „Au Prix Fixe”

(Bracia Hirsch & Comp.)  
we Wiedniu, I, Graben nr. 15.

Owo własni w najpiękniejszych kotach niezbędne Dzienniki miod, zawierają obok absolutnie wielkiej liczby znakomych modeli Toalet, Konfekcji, Kapeluszy, Parasolek, wiele artykułów potrzebnych codziennej, jak Franek, Dywanów, Kofur, bielizny męskiej i damskiej itd. i mogą Szanowni odbiorcy przyjemnie i lekko wybrać sobie to czego potrzebują.

Z ogromnego nowo asortowanego składu letniego polecamy jako szczególnie salecienia godne:

**Materje modne, podwójna szerokość, za metr 32, 35, 40, 52 ct.**  
**Materje modne z jedwabiem, podwójna szerokość, za metr 40 ct.**  
**Beige z jedwabiem, podwójna szerokość, za metr 65 ct.**  
**„Alekandria” materja modna z jedwabiem, podwójna szerokość, za metr 95 ct. i zł. 1.50 ct.**  
**Paskowne i drobnokratowe materje modne, podwójna szerokość, za metr 65, 78, 85, 98 ct., 1.15 i 1.35 zł.**  
**Loden, czysta wełna 120 ct. szerokość, za metr 1.50.**  
**Najnowsze materje modne, 120 ct. szerokość, za metr 95, 110, 120, 130, 140 do 4.50.**  
**Trikotienne i Foulie w wszystkich kolorach, szerokość podwójna, za metr 52 ct.**  
**Indyjskie Foulie, czysta wełna, podwójna szerokość, za metr 65, 78, 90 ct. i 1 zł.**  
**Francuskie kamgarny, czysta wełna, 100 cent. szerokość, za metr 1.30 i 1.50 ct.**  
i wiele innych gatunków materji wełnianych, jedwabnych i do prania.

**Dla Właścicieli hotelów, will i instytucyj:**  
**Koidry letnie do prania** zł. 1.50 i 1.95.  
**Garnitury na łożka i stoły kompletne** po zł. 5.50, 6.50, 7.75, 9.75, 12.50 i wyżej.  
**Angielskie Koidry fanelowe (tylko u nas do nabycia)** 2 metry długie zł. 3.50.  
**Dywan gospodarskie, kocyki przed łożka, chodniki itd.** po cenach fabrycznych.

**Wywazy gospodarskie, kocyki przed łożka, chodniki itd.** po cenach fabrycznych.

**Próbki chodników, materji na meble, koronkowych franek i witraży (do zastawy 25 b) (na metry) według życzenia franco.** 615 1-2

**Kompletną kolekcję próbek materji wełnianych, jedwabnych i do prania oraz ilustrowane żurnale rozsyłamy na żądanie franco.**

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

## PIWO OKOCIMSKIE

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

**Wilhelm Breitmayer**, ulica Trybunalska 1. 14.  
**Jozef Ehrlich**, kawiarnia Teatralna.  
**Jozef Flieg**, ul. Jagiellońska 22.  
**Bernard Fuchsberg**, ul. Koperska 10, róg Szajnochy.  
**Ludw. Gardolinski**, Koperska 4.  
**Szymon Goldbers**, ul. Batorego 16.  
**Antoa Herold**, ul. Sykstyńska 14.  
**Władysław Kozłowski**, ul. Grodecka 1. 79.  
**Jan Ludw.ig**, ulica Krakowska 7.  
**Narodna Turbowia**, Ormiańska.

**Karol Niedzwiedzki**, ulica wackiego 1. 8.  
**Karol Przybylski**, Teatralna.  
**Szymon Post**, ul. Krakowska.  
**Antoni Rudziński**, restaur.  
**Herman Salzberg**, ul. Kofur.  
**róg Kazimierzowskiej.**  
**Natulla Toepfer**, Trybunalska.  
**J. B. Tauer**, Choraższczyński.  
**Max Wixel**, ulica Ormiańska.  
**Henryk Voise** (Piwiarnia ska), róg ulicy Sykstyńskiej wackiego.

Główna zastępstwo i skład piwa beczkowego u pp. **Ozyasza Wixta i Syna ul. Bogusławskiego** 1681  
Telefon Nr. 6.  
Sklad piwa szklkowego u p. **Wiesera**, ul. Sykstyńska 14. Telefon Nr. 1681

Na przyszłość ogłaszam będą każdej niedzieli w piśmie lwowskim nazwiska restauratorów, którzy piwo Okocimskie sprzedają, a nad strzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży piwa pod marką Okocimskiego. **IAN GÜTZ**, browar w Okocimiu.

**CLAYTON & SHUTTLEWORTH**

we Lwowie, przy ulicy Gródeckiej poleca na sezon wiosenny swój **zaopatrzony skład maszyn i narzędzi** znanych ze znakomitego wykonania i doskonałości. Naprawy maszyn uskuteczniają w swoim warsztacie i zaopatrzonym w maszyny i pomocnicze jak u nas. Cennik ilustrowany na żądanie gratis i franco.